

Cena numeru
100 mk.

Cena prenumeraty:

w Łodzi

Miesięcznie „ 2100.

Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 2500

poza Łodzią egz. 66

Konto Pocztow. Kasj.

Oszczęd. 60594

Należytość pocztowa

opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al, Kościuszki 41

TELEFON 28,

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa, dnia 8 listopada 1922 roku.

Polska dla Polaków! 12 listopada głosowanie do Senatu!

Senat.

W niedzielę dnia 12 b. m. mamy wybrać Senat. Sądząc z ogólnego zainteresowania ma się wrażenie, że wyborcy przywiązują do tych wyborów mniejsze znaczenie, niż do wyborów sejmowych.

Nie wolno o tem zapominać, że Senat poza wszystkim bierze udział w wyborze prezydenta — w tej najważniejszej czynności, która czeka naszych posłów i senatorów.

Jeżeli nie pójdziemy w dniu 12-go bm. do głosowania, gotów Senat składać się z żydów socjalistów i D U P. belwederczyków.

Głosujmy wszędzie i wszyscy na 8. — bo ten sam numer ma przy wyborach senackich Chrześcijański Związek Jedności Narodowej.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Pod przymusem.

(wp) Jak wiadomo, od dłuższego czasu istnieje pomiędzy Polską a Gdańskiem zatarg w sprawie statystyki celnej. Gdańsk zobowiązał się swego czasu do wprowadzenia na swym terytorjum polskich przepisów w tej dziedzinie, jednak opierał się w wykonaniu tego zobowiązania. Obecnie senat gdański zdecydował się wnieść do Sejmu projekt ustawy w sprawie wprowadzenia na obszarze wolnego miasta własnej statystyki celnej. Projekt ten wejdzie na porządek dzienny jednego z najbliższych posiedzeń sejmu gdańskiego.

Placówki zagraniczne.

(wp) Min. spraw zagr. dokonało reorganizacji placówek zagranicznych. Potworzono inspektoraty, które będą rozpościerały kontrole nad stroną finansową i administracyjną placówek.

Narazie utworzono trzy takie inspektoraty: północny, obejmujący kontrole placówek w Niemczech, Skandynawji, Holandji, Belgji, Szwajcarii oraz w krajach bałtyckich, Inspektorem północnym mianowany został p. Stanisław Srokowski, a siedzibą inspektoratu będzie Hamburg.

Inspektorjat zachodni obejmuje Francję, Włochy, Hiszpanję, Portugalję i Anglię. Inspektorem mianowany został b. radca legacji w Berlinie dr. Alfred Wysocki. Siedzibą inspektoratu będzie Paryż.

Trzeci inspektorat obejmuje kraje południowe i Bliski Wschód, mianowicie Czechosłowację, Rumunję, Bułgarię, Turcję, Grecję oraz Bliski Wschód. Inspektorem będzie p. Karol Rościszewski, naczelnik wydziału organizacyjnego M.S.Z. z siedzibą w Belgradzie.

Zamierzone jest poza tem utworzenie inspektoratów dla Ameryki północnej i południowej z siedzibą inspektora w Nowym Jorku, oraz inspektorat dla Dalekiego Wschodu, który ma objąć tereny Rosji, Kaukazu i Dalekiego Wschodu z siedzibą inspekt. w Moskwie.

STAN AKCJI WYBORCZEJ.

W województwie pomorskim na 14 mandatów ósemka uzyskała 10.

Województwie poznańskim na 30 mandatów ósemka ma zapewnionych siedemnaście. O reszcie mandatów niemamy ściślejszych wiadomości.

W województwie Śląskim na 17 mandatów, ósemka zdobyła 8.

W województwach łódzkim, wareszawskim, kieleckim i lubelskim na 159 mandatów, napewno 72 mandaty wzięła już ósemka.

Skutkiem powyższych danych możemy być pewni iż ósemka do tej chwili ma na 220 mandatów, zapewnionych 107 mandatów.

Ponieważ na tę liczbę przypadają 18 mandatów z listy państwowej — liczba pewnych mandatów Jedności Chrześcijańskiej sięga 125.

Nie są nam znane liczby z Małopolski i Kresów, gdzie ósemka zdobyła też pewną liczbę mandatów, naturalnie o wiele nawet procentowo mniejsze, gdyż mamy tam do czynienia z ludnością obcą i z żydami do czynienia.

Ostatnie wiadomości nadchodzące z kresów wschodnich dowodzą że przewagę otrzymały tam listy Nr. 1 („Piastowcy“) Nr. 16 Zy-

dowsko-niemieckia i Nr. 3 (Wyzwolenie).

Grupa Skulskiego i inne „Centra“ nie zdobyły w b. Kongresówce ani jednego mandatu. (2)

Godzina 8 m, 20 wieczorem Lista 8—111—114 (69 wyb. Kongr., 30 w b. Dzielnicy Pruskiej, 13—14 w Małopolsce).

Lista 1—30—31 (14 w b. Kongr., 1 w b. Dz. Prusk. 15—16 w Małop.)

Lista 2—: 22 (15 w b. Konhr. 2 w b. Dz. Pr. 4 w Małop. 1 w Woj. Wsch.)

Lista 3—: 27—28 (26 w b. Kongr., 1—2 w Woj. Wsch.)

Lista 5—: 12 g (w b. Kongr.)

Lista 7—: 13 (2 w b. Kongr., 11 w b. Dz. Pr.)

Lista 16—: 27—28 (16 w b. Kongr. 8 w b. Dz. Pr., 1 w Krakowie, 2—3 w Woj. Wsch.)

Lista 17—: 11=12 (w Małop. Wsch.)

Lista 20—1 (w Warszawie).

Puscy chłiborobi: 5 (we Wsch. Małop.)

Jest to zatem tymczasowy podział znanych dotąd 255 mandatów, z ogólnej liczby 372 wybieranych w okręgach, do których dołączy się 72 państwowych, co da łącznie 444 w Sejmie. (2)

Urzędowe wyniki w Łodzi.

Przewodniczący 13—ej okręgowej komisji wyborczej (m. Łodzi) podaje co następuje: Z listy Nr. 8 przeszło 3—ch kandydatów, a mianowicie: Korfanty Wojciech, Harasz Antoni i Ładzina Wanda; z listy Nr. 16 przeszło 2—ch kandydatów, S. Rosenblatt i Kronig Artur, z listy Nr. 7 przeszło 2—ch kandy-

datów Waszkiewicz Ludwik i Michałak Walenty. Na poszczególne listy padła następująca ilość głosów: na listę Nr. 8 — 62,452, gł., Nr. 16 — 60,117, Nr. 7 — 43,683, Nr. 2 — 19,296, Nr. 5 — 14,049, Nr. 4 — 12,492, Nr. 20 — 4,800, Nr. 14 — 3,361, Nr. 11 — 2,621, Nr. 24 — 77, Nr. 23 — 28, Nr. 25 — 4 gł. (Pat)

Z CAŁEJ POLSKI.

Z Wileńszczyzny.

SWIĘCIANY 7 (PAT) Dotychczas nadeszły sprawozdania z 50 obwodów, z których wynika, że udział głosujących wyniósł 33 i pół proc. Głosy podzieliły się w sposób następujący: lista Nr. 1—1789 gł. Nr. 3—11, 597, Nr. 6—2420, Nr. 12—2351, Nr. 12—2351, Nr. 16—3256, Nr. 20—370, Nr. 22—811, Nr. 23—202. (2)

NOWOGRODZEN 7 (PAT) Na podstawie obliczeń nadesłanych z pow. nowogrodzkiego i słonimskiego wyniki głosowania

sa następujące: Lista Nr. 16 otrzymuje 3 mandaty, Nr. 3—2 mandaty, Nr. 22—1 mandat. Brak dotychczas obliczeń z pow. nieswieskiego i stołpeckiego, tak, że powyższy podział mandatów może ulec jeszcze zmianie. (2)

WILEJKA 7 (PAT) Dotychczas nadeszły sprawozdania z 50 obwodów powiatu wileńskiego. Brak sprawozdań z obwodów 36 oraz 46. Z otrzymanych sprawozdań wynika, co następuje: Lista Nr. 16—17879 głosów, Nr. 3—10773, Nr. 5—369, Nr. 6—120, Nr. 24—83, Nr. 1—82, Nr. 23—12, Nr. 25—5, Nr. 26—1, Nr. 27—1.

Sprawa Kłajpedy.

PROWIZORJUM NA LAT DZIESIĘC.

PARYŻ, 7 | 11 (PAT) Komisja, powołana przez konferencję ambasadorów do zająć się sprawą statutu dla Kłajpedy odbyła w poniedziałek rano naradę z delegatami litewskimi, którzy wyłuszczali swój punkt widzenia w tej sprawie, domagając się przyłączenia Kłajpedy do Litwy.

Tegoż dnia wieczorem delegaci polscy: Wielowiejski, Łukasiewicz, oraz rzeczoznawcy Szajeta i Arciszewski, zreferowali wobec komisji stanowisko rządu polskiego, wyrażone w memorjale, przedstawionym w niedzielę komi-

Memorjał ten proponuje wprowadzenie na 10 lat prowizorycznego statutu obszaru wolnego pod protektorem wielkich mocarstw sprzymierzonych lub Ligi Narodów.

W sprawie portu, memorjał zaleca utworzenie rady portu, do której weszliby, jako członkowie, przedstawiciele Polski, Kłajpedy i Litwy pod przewodnictwem wysokiego komisarza, wyznaczonego przez mocarstwa sprzymierzone lub Ligę Narodów. (8)

Z KOMISJI ODSZKODOWAN.

STANOWCZOSC KOMISJI REPARACYJNEJ. DALSZY SPALEK MARKI. KREDYT I MORATORJUM.

BERLIN, 7 | 11 (A.W) Rząd Rzeszy Niemieckiej zapragnął nagle, wobec stanowczości komisji reparacyjnej, ratować sytuację i uchwilił 7 bm. na półtoragodzinnym posiedzeniu nowe konkretne propozycje, jakich zażądała wczoraj komisja reparacyjna, a które mają być doręczone już 8 bm. Treść ostatniej noty komisji reparacyjnej i nowych propozycji niemieckich, trzymana jest w ścisłej tajemnicy.

W niektórych kołach twierdzą, że propozycje te stanowią podstawę i do kontynuowania pertraktacji. Wbrew temu wystarczy wskazać na przebieg giełdy, wtorkowej, na której dolar osiągnął 10 tysięcy marek i nie trzeba

zaznaczać, jak dalece optymizm jest bezpodstawny.

Najwidoczniej są nowe propozycje, jak i dotychczasowe, zupełnie chybotne, gdyż na ich czele będzie znów stać żądanie kredytu zagranicznego w wysokości 500 milionów marek.

Odpowiedź, rządu niemieckiego na ostatnią notę komisji reparacyjnej ma być ostateczna i nie zredagowana po ustaleniu opinii zagranicznych rzeczoznawców walutowych i zapoznania się z nią przez gabinet. Nowe propozycje mają m. in. znów zawierać żądanie długoterminowego moratorium. (8)

Wobec przewrotu w Turcji.

KOALICJA NIE PROSI O POZWOLENIE PRZEKROCZENIA CIESNIN.

KONSTANTYNOPOL 7 (PAT) Przedstawiciel rządu Angory złożył wysokim komisarzom państw sprzymierzonych dłuższą notę, która oświadcza, że okręgi wojenne wszystkich państw powinny do rządu angorskiego zwracać się z prośbą o pozwolenie przekroczenia cieśnin. Ponadto winny one w porcie oddać honory wojskowe nowemu rządowi. Wysocy komisarze państw sprzymierzonych oświadczyli kategorycznie, że nie przyjmują noty tej do wiadomości. Sojusznicy uważają, że pretensje tureckie są sprzeczne z warunkami zawieszenia broni, ustalonymi w Mudros, w październiku 1918 r. oraz z postanowienia-

mi konwencji, zawartej w Mudanji. (2)

KONSTANTYNOPOL, 7 (PAT) Nota wysokich komisarzy państw sprzymierzonych do rządu Angory oświadcza, że generałowie państw sprzymierzonych są stanowczo zdecydowani zachować ścisłą neutralność w stosunku do wydarzeń, dotyczących polityki wewnętrznej Turcji i ograniczyć się do pełnienia powierzonych im misyj, t. j. wprowadzenia w życie warunków konwencji, zawartej w Mudanji oraz utrzymania bezpieczeństwa i porządku w srebne, podlegającej okupacji sojuszniczej. (8)

TELEFONEM Z WARSZAWY

3 MILJARDY MAREK NA PALAC SPORTOWY W WARSZAWIE.

*) Władze likwidującej się filii Amerykańskiej Y.M.C.A. w Polsce zwróciły się do władz powstającej obecnie w naszym państwie polskiej Y.M.C.A. z propozycją zrealizowania pewnej pamiątki, którą Y.M.C.A. chce zostawić po sobie w stolicy Polski.

Pamiątka tą ma być ufundowanie w śródmieściu Warszawy palacu sportowego na wzór tych, jakie istnieją we wszystkich większych miastach St. Zjednocz. i niektórych stolicach państw zachodnio-europejskich.

Władze Y.M.C.A. ofiarowują na ten cel 200.000 dolarów, t. j. około trzech miliardów marek polskich. Gmach ten będzie wyposażony we wszystkie najnowsze urządzenia sportowe zachodu, ponadto będzie zaś posiadał olbrzymi basen pływacki umożliwiający uprawianie sportu pływackiego zarówno w lecie jak też i zimą.

Amerikanle zwrócili się już do Magistratu

tu z prośbą o udzielenie im odpowiedniego placu na rozpoczęcie w początku roku przyszłego budowy palacu.

Spodziewać się należy, że władze miejskie, które nie dla rozwoju sportu społecznego nie zrobiły, skorzystają skwapliwie z oferty amerykańskiej, mającej obdarować Warszawę piękną nowością, której miasto nasze jeszcze nie zna.

Z OSTATNIEJ CHWILI

NOWE PERTRAKTACJE Z ANGLJĄ.

LONDYN, 7 | 11 (A.W) De Valera opublikował deklarację, dementując pogłoski o nowych pertraktacjach pokojowych z rządem angielskim i zawierającą, że nie cofnięto żadnego z postulatów republikańskich. Jedyną alternatywę jest zwycięstwo republiki, lub zupełny jej program. (8)

SULTAN NIE ZREZYGNOWAŁ.

KONSTANTYNOPOL 7. (Wł) Sultan wydał proklamację do narodu tureckiego, w której zaprzecza jakoby, już zrezygnował z tronu.

SALA FILHARMONJI (Dzielnia 20)

W sobotę, dn. 11 listopada o g. 4-ej po poł.
W niedzielę, dn. 12 listopada o g. 6-ej po poł.

tylko 2 przedstawienia
TEATRU DLA DZIECI, UJĘCIA z WARSZAWY

Program:

- I Polowanie na wilka
komedyjka w 2 aktach J. Porazińskiej.
- II Światel dziecięcy
Piosenki, deklamacja, bajeczki.
Występ znanego baskoniarza Benedykta Hertzka, który opowie grzechem miłośnika zwierzęt własnych nowych bajek.
- III Balet dziecięcy
1. Zabawka w koniki. 2. Moment musical. 3. Taniec tyrolski wykonają 7 letnia Lala i 8 letnia Fenia.
Występ wankonitei nary baletowej i orkiestry maballetu winy MITROFANOFF.
SMOLIŃSKIEJ i baletmistrza DANIELA GAUBIER.

IV Panienci Szustalskie
komedyjka w 1 akcie Z. Przybylskiego
Kierownik art.-literacki Mieczysław Lipowski.
Reżyser: Stanisł. Znicz Baletm. Daniel Gaubier.
W antyaktach przygrywać będzie tercet artyst.
Bilety w cenie od 509 mk. do 3000 do nabycia w kasie Filharmonji (Dzielnia 20). (4832bt)

Przebieg głosowania w całym powiecie spokojny. Frekwencja głosujących wyniosła ok. 57. (2)

WILNO 7 | 11 (AW) Dziś o godz. 12 w południe ustalono prowizoryczne dane wyborów w Wilnie oraz 64 obwodach wiejskich na 71 obwodów.

Ogółem oddano głosów: na listę Nr. 1—14,024, Nr. 2—12,456, 3—13,585, 8—41,439, 16—13,377.

Wobec tego zapewnione są mandaty: Nr. 8—2, 1—1, 3—1. Co do mandatu piątego za-
decyduje pozostałe okręgi wiejskie. (2)

Z Małopolski.

KRAKOW, 7 | 11 (A.W) Wynik wyborów w okręgu wyborczym Nr. 45 powiaty Tarnów, Pilzno, Brzesko, Dąbrowa, Grybów. Górnice: Nr. 1—80562, 2—11940, 3—175, 4—868, 7—890, 8—0.272, 12—28.064, 13—8.206, 23—2.773, 25—11.472, 26—6855.

Okręg wyborczy Nr. 44, z wyjątkiem Nowego Sącza: Nr. 1—41.620, 2—13.157, 3—446, 5—12, 8—10.385, 12—13.816, 13—2.473, 24—3.904.

Okręg wyborczy 46, powiaty Ropczyce, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg, z wyjątkiem Strzyżowa: Nr. 1—53.541, 2—6.976, 3—2.429, 5—6.520, 8—10.238, 12—13.370, 13—9.526, 14—4.838, 15—8.332, 30—10.489, 31—4.636, 32—2.494.

Okręg wyborczy Nr. 42 (Olkusz, Miechów, Chrzanów, Oświęcim, Podgórze) prócz Krakowa: Nr. 1—25.228, 2—46.317, 3—36.157, 5—1.060, 7—3.517, 8—37.972, 10—3.767, 12—2.131, 27—13.254.

Okręg 43, powiaty Wadowice, Biała, Myślenice, Żywiec, Nowy Targ, Spisz i Orawa: Nr. 1—39.851, Nr. 2—25.594, Nr. 3—14.049, Nr. 5—106, 7—2.495, 8—31.657, 12—17.891, 14—3.226, 25—3.352, 26—4.397.

Nieoficjalne ostatnie wyniki.

WARSZAWA 7 (PAT) Godz. 2.30w nocy Według dotychczasowych nieoficjalnych obliczeń rezultat wyborów z 49 okręgów wyborczych jest następujący:

Z listy Nr. 1—44 mandaty, z listy Nr. 2—27 mandatów, z listy Nr. 3—30 mandatów, z listy Nr. 5—2 mandaty, z listy Nr. 7—11 mandatów, z listy Nr. 8—(Chrześd Związek Jedności Narodowej)—117 mandatów, z listy Nr. 12—4 mandaty, z listy Nr. 16—31 mandatów, z listy Nr. 17—9 mandatów, z listy Nr. 20—1 mandat, z listy Nr. 24—4 mandaty i z listy Nr. 25—1 mandat.

Z 15 okręgów brak dotychczas wiadomości.

Pour le roi de Prusse...

Wybory do Sejmu zostały ukończone pomyślnie dla kraju, gdyż wszędzie zwyciężyła radykalna lista narodowa, przedstawiciele której, jest uzasadniona nadzieja, potrafią zatrzymać dalsze staczanie się Polski ku przepaści i ruinie ekonomicznej.

Nie możemy tu pominąć milczeniem faktu, iż zwycięstw o to, osiągnięte zostało dzięki mocnemu poparciu sfer rzemieślniczych i robotniczych, które jakkolwiek ciągle bałamuczone i ciągnięte na pasku klasowych korzyści — nie pozwoliły się wciągnąć w grząskie bagno socjalnych i bolszewickich hasel, — i z podziwu godnym zrozumieniem rzeczy, głosowały zwartą ławą, za ideją zmiany dotychczasowego sposobu rządzenia krajem i narodem.

Nie możemy tu również ukryć faktu, iż niedowiedzią przysługę wyborom oddała lwia część łódzkiej inteligencji, zgromadzona pod znakiem „Centrum”, która z zapalem godnym lepszej sprawy wzorem ich Mesjasza z ul. Konstantynowskiej, propagowała, kult lawiowania między lewicą i prawicą, kult szczepienia rodakom paraliżu postępowego i jak przystało na ludzi dobrze wychowanych dżentelmenów postawienia Panu Bogu świecy, równocześnie z ogarkiem i uprzejmym uśmiechem dla diabła.

Zaledwie miesiąc upłynął od czasu, kiedy w organie centrowo-skulskim „Kur. Łódzkim” pojawił się elaborat, który podpisali p. p.

P. Kazimierz Rosman, dyr. Załewski, Kazimierz Roszak, dyr. Eugenjusz Krasuski, dr. Czapliski, adw. Tomicki, prok. Jowniewicz, M. Bogdanowicz, dyr. Gajewicz, p. n. Ufnalewska, Brukalska, dyr. Kokeli, pp. Jan Bigalski, Józef Mordwiec, Adam Piotrowski, Bolesław Kotkowski, Stan. Łaziński, Franciszek Pałaszewski, Józef Malewski, Piotr Gorczykowski, Leon Chwałbiński, Jan Stybulkowski, Józef Wolezyński, Popielawski Kazim., Cynarski Marjan, Starostecki Stefan, Jędrzejczak Teofil, Wozniak Julian, Zarzycki Włodzim., M. Dąbrowski, Piotrkowski J., Credowa Wiktorja, Pawłowski prof. i t. d.

Elaborat nawołujący do gremjalnego popierania rękami nogami łódzkiego Machiavella, a już dzisiaj można się przekonać, iż praca ich była wodą na młyn żydowsko-niemiecki, ukryty skromnie pod figowym listkiem „bloku mniejszości narodowych”.

Jak powszechnie wiadomo lista polska otrzymała 61,291 głosów, lista żydowsko-niemiecka 60008, a osławiona czternastka p. Skulskiego, które według „Kur. Łódz.” urządziło wiece o 10,000 uczestników, oświadczających się bez wyjątku za Centrum, otrzymało zaledwie 3287 głosów, które istotnie potrafiło oberwać ósemce.

Co by było gdyby ósemce oberwało jeszcze tydzień pięćset głosów?

Wtedy lista narodowa miałaby 59 tysięcy głosów, lista żydowsko-niemiecka 60 z ulamkiem i trzeci mandat wzięłyby szanowny pan Uszer Izrael Mendelsohn...

Dzięki analogicznej akcji Centrum i innych D. U. P-ników w Warszawie otrzymał mandat pan Nojah Priłuckij...

Że machery polityczni w rodzaju p. t. Skulskiego byli, są i będą — nie dziwi nas to wcale, ale żeby znajdowali się inteligenci, którzy nie orientują się, gdzie leży szczęście narodu i przyszłych pokoleń, których umysł bezkrytycznie przyjmuje wszelkie wrażenia

sluchowe, za niedajace się zbić prawdy — podczas gdy, prosty robotnik lepiej się w tych sprawach orientuje, zasługuje w każdym razie na podkreślenie i na zwrócenie uwagi myślącego ogółu.

Świadomie czy nieświadomie pracuje się tu „pour le roi de Prusse...” i społeczeństwo

polkie powinno ocenić odpowiednio pracę tych, którzy usiłowali go wywieść na centrowe manowce i upiększyć polski ogródek egzotycznymi kwiatkami w rodzaju niedoszłego posła Uszera Izraela Mandelsohna.

(5)

A. S.

PIĘSUDCY PONAD PRAWEM.

Jak podała „Rzeczpospolita” na pierwszym miejscu listy kandydatów Nr. 22 Państwowego Zjednoczenia na Kresach w okręgu 63-cim, obejmującym miaso i powiat Wilno, znajduje się:

— Jan Piłsudski, sędzia Sądu Okręgowego, lat 47, Wilno, ul. Pocztowa Nr. 6,

A zatem p. Jan Piłsudski jest sędzią w Wilnie.

A art. 6-ty Ordynacji Wyborczej postanawia:

„Państwowi urzędnicy administracyjni wszelkich dykasterji, oraz sędziowie i urzędnicy sądowi, mogą być wybierani w tych okręgach wyborczych, w których pełnią swą służbę”.

A więc p. Janowi Piłsudskiemu nie wolno kandydować do Sejmu w okręgu wileńskim.

Rzecz jest zupełnie niewątpliwa.

Ale oto co się dzieje.

Sprawa ta zajmuje się ni stąd ni zowąd... Belweder, tak jakby to do niego należało, nad to zaś bardzo belwederskie obecnie... Ministerstwo Sprawiedliwości.

Z Belwederu p. Car, a z Ministerstwa p. Acker z powołaniem się na Ministerstwo zwracają się do Generalnego Komisarza Wyborczego i zapytują, czy ta kandydatura jest dozwolona i czy w razie jej zgłoszenia Generalny Komisarjat przeciw niej wystąpi. Generalny Komisarjat odpowiada, że kandydatura jest oczywiście niedozwolona i byłaby pogwałce-

niem prawa, ale występowanie przeciw niej nie jest rzeczą Generalnego Komisarjatu. Pytający oboj panowie są bardzo ucieszeni tem, że Generalny Komisarjat przed wyborami nie wkroczy i to im wystarcza, a na wyraźne stwierdzenie, że kandydatura jest nieprawna, nie zwracają uwagi.

Znamienne przede wszystkim w tem mieszanju się Belwederu i Ministerstwa Sprawiedliwości do takich rzeczy jest to, że sprawy... rodowe są już u nas sprawami państwowymi.

Ale jest w tem pod względem prawnym rzecz jeszcze gorsza.

Aby być kandydatem w okręgu wileńskim, p. sędzia Jan Piłsudski musiał zgłosić wedle art. 44-go Ordynacji Wyborczej, pisemne i z własnoręcznym podpisem, oświadczenie że kandydaturę przyjmuje i że

„wedle swej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze”.

Otóż p. sędzia Jan Piłsudski wedle swej najlepszej wiedzy wie chyba, że jest sędzią w okręgu wileńskim i że wskutek tego wedle art. 6-go Ordynacji Wyborczej nie ma w tym okręgu biernego prawa wyborczego.

A zatem oświadczenie p. Jana Piłsudskiego z własnoręcznym podpisem jest fałszywym zeznaniem, tem bardziej karygodnym, że popełnia je prawnik i sędzia.

A czy może już teraz cały ród Piłsudskich stoi w Polsce ponad prawem?

Agitacja komunistyczna w Województwie Śląskiem popierana przez Berlin i Moskwę.

(o) Polska część Górnego Śląska od dłuższego czasu jest podminowaną zorganizowaną, bardzo energiczną agitacją komunistyczną. Główna jej kwatera znajduje się po stronie niemieckiej Śląska, mianowicie w Gliwicach, gdzie się drukuje „Prawda” bolszewicka, rozrzucają następnie po polskiej stronie Śląska i po całej Polsce, gdzie się masowo drukuje wszystkie odezwy i broszury komunistyczne. W Gliwicach działa „Centralny komitet partji komunistycznej w Polsce”, złożony ze zbierców i agitatorów z całego obszaru Rzeczypospolitej, a więc z Warszawy, Łodzi, Białegostoku, Wilna, Lublina, Radomia, Krakowa i t. d. Rząd niemiecki otacza tych agitatorów staranną opieką i daje im wszelkie paszporty krajowe oraz zagraniczne. Do tych wyrotnych agitatorów należy między innymi paru zbierców oraz płatnych kurjerek z Polski. Z Gliwic szmugluje się bibułę komunistyczną przez granicę do Katowic i do Król. Huty, skąd zaś specjalni kurjerzy i kurjerki przewożą ją do Krakowa, Sosnowca, Częstochowy i Warszawy, Lublina, Łodzi, Białegostoku i t. d. Działacze gliwiczcy dysponują olbrzymimi sumami, które otrzymują z Berlina i Moskwy, to też ich wydawnictwa są za bezcen sprzedawane. Do tych wydawnictw dokładają miesięcznie miliony.

Na polskiej części Górnego Śląska propaganda komunistyczna odbywa się jawnie i tajnie. Niemcy tę propandę popierają. Prócz miejscowych agitatorów robotę komunistyczną prowadzą tutaj przyjeżdżający „apostołowie” z całej Polski.

„Niezależni socjaliści” w Polsce (Dr.

Drobner) idą solidarnie z tymi komunistami i wzajemnie się popierają, albowiem są to zamaskowani komuniści o czem świadczą ich odezwy oraz nazwiska działaczy i kurjerów. Partja Drobnera, który jest częstym gościem w Katowicach, nie przebiera w środkach, aby jej ambitny przywódca za wszelką cenę został posłem. W kołach politycznych na G. Śląsku znane są autentyczne dokumenty, które te partje można kompromitować. Wynika z nich, że zawarta ona sojusz wyborczy na G. Śląsku z Scheidemanowcami (w Katowicach w dniu 22 sierpnia, br.) i sojusz wyborczy z niemieckimi komunistami (w Gliwicach dnia 27 października).

Mimo wszystko na szczęście lista niezależnych socjalistów w Woj. Śląskiem została w ostatniej chwili z powodu wewnętrznych nieporozumień wycofana...

Tak jawni komuniści jak i zamaskowani t. j. „niezależni socjaliści” w agitacji niczem się nie różnią, jawnie dążą do ujęcia władzy w swoje ręce, do przewrotu, do zaburzeń. Ta propaganda stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla praworządnych stosunków na G. Śląsku i w całej Polsce, dokąd się z Katowic sączy ten antypaństwowy jad. Propaganda ta ustawicznie anarchizuje robotników i przygotowuje ich do nieobliczalnych w skutkach wykroczeń. Jest to wybitnie antypaństwowa robota, prowadzona przez Niemców i bolszewików, którzy za wszelką cenę utrudniają konsolidację wewnętrznych naszych stosunków. Im bowiem większa anarchia u nas, im państwo nasze słabsze, tem lepiej dla nich, dla ich antypolskiej rozkładowej polityki.

(2)

Komu wierzyć?

„Kurier Łódzki“ Nr. 294
 Tytuł „Nowy sukces Centrum Mieszczaniańskiego i Polskiego w Łodzi“
 Treść: „...przybyli gremjalnie reprezentanci świata mieszczańskiego, cały polski drobny przemysł, kupiectwo chrześcijańskie, cechmistrze we wszystkich zawodach, przedstawiciele sfer urzędniczych, inteligencji zawodowej, pracowników handlowych, korporacja majstrów fabrycznych, kwiat inteligencji robotniczej i niezliczone morze niewiast...“
 Slicznie brzmi: morze niewiast, kwiat inteligencji (robotniczej), cały drobny przemysł, cechmistrze we wszystkich zawodach...

Dalej pisze tenże Kurjer:
 „W przybliżeniu na sali było ogółem około 10000 osób. Żaden więc nie może się pochwalić tak wielką liczbą uczestników...“
 „Kurier Łódzki“ Nr. 303.
 Tytuł „Łódź pod znakiem idei Centrum“
 „Największy wiec w Łodzi“ „W dniu wczorajszym w olbrzymiej sali Targów Rzemieślniczych wiec Centrum Polskiego i Mieszczańskiego zgromadził zgórą 6000 osób...“
 Obecnie zachodzi zapytanie, kto ma rację, czy „Kurier Łódzki“ Nr. 294, który twierdzi na sali było 10000 osób i „żaden więc nie może się pochwalić tak wielką ilością uczestników“, czy też „Kurier Łódzki“ Nr. 303, który zauważył 6000 osób i twierdzi, iż jest to „największy wiec w Łodzi“.

Pytanie jest to tym aktualniejsze, że tu i tam wszyscy jednogłośnie oświadczyli się za Centrum, co powinno dać około 16000 głosów, kiedy tymczasem ta Łódź z „pod znaku idei Centrum“ dała na „ich ideologię“ coś około 3500.
 Coś tu jest nie w porządku — albo komiś wyborcza umie dodawać, albo „Kur. Łódzki“ umie to., zbyt dobrze.

Teddy,

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

aresztowanie szefa sztabu hajdamackich.
 (k) Od dłuższego już czasu policja lwowa

...ka porzukiwała bez wanku b. pułkownika ukr. Konowalec — berszera — organizatora i szefa sztabu hajdamackiego — które w myśl jego rozkazów dokonywały podpażeń i bestjańskich mordów. Dopiero przy końcu ub. tygodnia schwytany został zbir ten — który ma na sumieniu już cały szereg żyć ludzkich i podpażeń — w jednej z restauracji przy ul. Legionów. Konowalec ukrywał się w „Nucolnej Hostynnicy“ — Konowalec z zawodu inżynier — w czasie wojny światowej szef sztabu Siczowy — w czasie inwazji ukr. — pułkownik ukr.

Władze nasze są w posiadaniu niesłychanie obciążających tego lotra dokumentów.
 Konowalcowi podlegały wszystkie bojówki w Małopolsce. Wsch. (6)

Snieżyca.

(k) W okolicach górskich, jako to Kosów i Skole zapanowała silna zamięć śnieżna, która utrudniała wyborcom przybycie do miejsc głosowania. (6)

Bandycki napad na redaktora pisma narodowego.

(k) W Warszawie w sobotę wieczorem dokonano bandyckiego napadu na redaktora „Młodego Robotnika“ p. Opechowskiego i na sekretarza redakcji p. Czarneckiego. Obu poranionych ciężko bokserami opatrzyło pogotowie ratunkowe. Napadu dokonali zbiry lewicowe, mszcząc się w ten zbrojecki sposób za chrześcijańsko-narodowy kierunek redakcyjnego przez nich pisma. (6)

Bolszewicy ekwipują ukraińskich sabotażystów.

(k) Przed kilku dniami zostało schwytanych w Skale — w chwili gdy usiłowali przedrzeć się przez granicę — 2 ukr. sabotażystów — Pankę Andr. i Sergija M. Przy obu — którzy niedawno temu przedarli się z Małopolski Wsch. do Ukr. -sowj. i tu w bolszewiji przebyli kurs „komandirów“ w tak zw. „Komisostawiu“ (znaleziono przy nich legitymacje bolszewickie — gdzie uczono ich specjalnie aktów sabotażu.

U aresztowanych znaleziono bańki z naftą — benzyną i oliwą, zapalniczki i t. p. rzeczy do podpalania. Obaj sabotażyści mieli dokonać

na szeroką skalę aktów podpażeń dworów i zagrod polskich. Obaj hajdamacy odstawieni zostali do sądu w Tarnopolu. (6)

Krwawa bójka bandytów z milicjantem.

(k) W Białostockiem zdarzył się ostatnio wypadek, który wywołał w okolicy niezwykle wzburzenie i zaniepokojenie. O to w ubiegły poniedziałek o godz. 5.30 pol. posterunkowy Stanisław Puchala powracał szosą mstowską ze służby do domu.

Pomiędzy wsią Zawada a Mstowem Puchala zauważył jakichś 2 mężczyzn, którzy wydali mu się podejrzani. Przygotował więc karabin do strzały i rozkazał owym osobnikom podnieść ręce do góry, zbliżając się jednocześnie, aby dokonać rewizji.

Nagle jeden z zatrzymanych błyskawicznym ruchem wy dobył z kieszeni rewolwer i strzelił do posterunkowego, raniąc go w prawą rękę. Ramionemu Puchale wypadł karabin z rąk.

Wówczas jeden z bandytów schwycił leżący na ziemi karabin i umknął wraz ze swoim kolegą.

Niewątpliwie ma się znów do czynienia z tą samą szajką bandycką, która dokonała na padu na folwark p. Geislera i w ub. sobotę stoczyła formalną bitwę z policją.

Energiczny pościg za bandytami trwa w dalszym ciągu. (6)

Odnimczonia Śląska.

(k) Rada miejska Królewskiej Huty uchwałała zastąpić niemieckie nazwy ulic i placów w tem meście nazwami polskimi.

Annenstrasse ma się nazywać: ulica Janasas, Bahnschachstr. — ul. Lompy, Bergmannstr. — ul. Górnicza, Bismarckstr. — ul. Mickiewicza, Bismarckplatz — Plac Mickiewicza, Flurstr. — ul. Ks. Ficka, Groschenstr. — ul. Ks. Bończyka, Hummereistr. — ul. Karola Miarki, Hohenlindeweg — ul. Niedurnego, Junghanstr. — ul. Słowackiego, Kaiserstr. — ul. Wolności Karlstr. — ul. Mieleckiego, Ludwigstr. — ul. Ligonja, Moltkestr. — ul. Kopernika, Moltkeplatz — plac Kopernika.

H. G. WELLS

Jabłko.

— Masz! — zabrzmiał jakiś głos poza nim. Zobaczył posępne, błyszczące oczy podłożnika, a złoty, aksamitny, kuszący owoc był w jego ręku.
 Pan Hincliff wziął automatycznie jabłko a pociąg ruszył.
 — Niel! — zawołał obcy, czyniąc gest, jak by chciał je odebrać.!!!
 — Uwaga! — krzyknął urzędnik, pōspiesznie zamykając drzwi.
 Podróżny wystawił głowę i ręce przez okienko i krzyknął coś do Hincliffa, czego ten nie rozumiał. Potem cień mostu go zakrył — i w mgnieniu oka pociąg zniknął.
 Hincliff, ogłuszony, stał z cudownym jabłkiem w ręku i patrzył na ostatni wagon, znikający na skrajcie drogi. Przez chwilę umysł jego był jak pomieszany; poczem zdał sobie sprawę, że dwie lub trzy osoby badają go ciekawie. Czyż nie był on nowym nauczycielem szkoły przygotowawczej, rozpoczynającym swą służbę.
 Przyszło mu do głowy, że złoty owoc mógł się im wydawać pomarańczą, którą sam sobie kupił pan profesor, jako naiwny prezent. Zarumienił się na tę myśl i włożył owoc do kieszeni marynarki, z czego powstało śmieszne zgarbienie ubrania. Ale nie było sposobu zrobić inaczej; Zwrócił się do obserwujących go ludzi, starając się przytem śmiesznie ukryć swe zakłopotanie. Wywiedział się, jaka droga prowadzi do szkoły przygotowawczej i jakim sposobem przenieść walizę i dwa kufarki żelaznym okute, stojące na platformie. Ach, co za

nuda, zajmować się temi trywjalnymi szczegółami!
 Ton szczeroci jego towarzysza podróży i magiczny urok jego opowiadania, na chwilę odwróciły bieg myśli Hincliffa. Wszystko to, niby mgła, stanęło przed nim, zasłaniając sprawy bezpośrednio.
 Płomienie, błędzące tu i owdzie!
 Troska o swe nowe stanowisko i o wrażenie jakie sprawi na Holmwoodczykach w ogóle, a na szkole w szczególności — całkowicie teraz nad nim zapanowały i rozpozodziły atmosferę jego ducha, zanim jeszcze puścił dworzec. Ale rzecz nadzwyczajna, jak zenującem dla młodzieńca rozsądnego i przystrojenego swiętecznie jest mieć przy sobie owoc miękki w dotyku, delikatnie złożony, liczący zaledwie trzy cale średnicy, ale który w kieszeni jego czarnej marynarki tworzył niecznośny garb, zupełnie psując linję ubrania.
 Idąc, spotkał jakąś starszą damę w czarnej ubraniu, która natychmiast rzuciła okiem na jego kieszeń wystającą. W lewej ręce ukawiczonej, trzymał drugą rękawiczkę, a w prawej — laskę, tak, że choćby chciał nie mógł nosić jabłka ostentacyjnie. W pewnym miejscu, gdzie droga zdawała się odpowiednio pusta, wyciągnął z kieszeni tłoczony go przedmiot i starał się go włożyć pod kapelusz. Owoce był właśnie nieco zawielki i kapelusz zabawnie tańczył mu na głowie; — w chwili, gdy wyjmował jabłko, jakiś chłopiec rzeźniczy skręcał wozem na drodze.
 — Do licha! — zawołał Hincliff. — Zjem go z miejsca, i naraz zdobędę wszechwładzę; ale tak głupio będzie wchodzić do miasta, ssąc owoc soczysty, gdyż niewątpliwie jest owoc soczysty. Gdyby który z jego uczniów przechodził, jakież niebezpieczeństwo dla jego powagi, jeżeli go zobaczy w takiej postawie. Al-

bo też sok mógłby oblać mu twarz i splamić mankiety. Albo też może to być sok kwaśny, siły takiej, jak np. sok cytrynowy, a któryby zmienił kolor jego spodni.
 Potem, na skrajcie oblanej słońcem drogi ujrzał dwie ładne dziewczyny. Szły powoli do miasta, gawędząc; w każdej chwili mogły się odwrócić i ujrzeć za sobą młodzieńca o czarnej wonej twarzy, trzymającego w ręku złoty pomidor świecący! Napewno wybuchnęłyby śmiechem.
 — Dość tego! — zawołał Hincliff i rzucił kłopotliwy przedmiot po za mur ceglany ogrodu, spotkanego po drdze.
 W chwili, gdy jabłko zniknęło, czuł w sobie tej straty niewyraźny żal, trwający parę sekund. Poczem swobodnie wziął znów laskę i rękawiczkę i ruszył w drogę, wyprostowany i zadowolony, spiesząc, by przegonić dziewczyny.
 Ale w ciemnościach nocy p. Hincliff miał sen. Widział dolinę, miecze ogniste, drzewa karłowate i widział, że to był rzeczywiście Owoc z Drzewa Wiedzy, który on tak nierozważnie rzucił za plot — i obudził się bardzo nieszczęśliwy.
 Rankiem żal jego zniknął, ale późnniej zaczął go męczyć na nowo, nigdy jednak wówczas, gdy był bardzo zadowolony lub bardzo zajęty.
 Nakoniec w pewna noc księżycowa, koło jedenastej, gdy cały Holmwood spał, żal jego się odnowił z siłą zdwojoną, a wraz z nim narodziła się pokusa szukania przegłod. Wysłał się do dmu, i przez milczące miasto pobiegł w stronę dworca kolei żelaznej. Tam przedostał się przez mur ogrodu, do którego owoc swój rzucił, ale nie mógł nic znaleźć wśród wilgotnej trawy, mietlicy i dzikiej salaty.
KONIEC.

S. † P.

MARJA z KINDLERÓW KIESSLINGOWA

po krótkich cierpieniach zasnęła w Bogu w dniu 7 listopada 1922 r., przeżywszy lat 72.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby, przy ul. Zamkowej № 26, na cmentarz ewangelicki w Pabjanicach nastąpi w piątek, dnia 10 listopada 1922 o godz. 2-iej pół poł., o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina.

4601K1)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Dzisiaj: Środa 8 listopada Godfrida
Wschód słońca g. 6 m. 24
Zachód g. 4 m. 17

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Peer Gynt”
Teatr „Scala” (Cegielniana 19)
Filharmonja (Dzielna 20)
5 konc. Wielk. — konc. symf.
„Casino” (Piotrkowska 67)
„7 lat nieszczęść”
„Luna” (Przejazd 1)
„Męcząca śmierć”
„Odeon” (Przejazd 2)
„Robinson Krusoe” seria V
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Wiele hałasu o nic”
„Nowości” (Piotrkowska róg Główniej)
„Rok 1863”

— Kalendarzyk historyczny.

1794 Suworow po rzezi praskiej zajmuje Warszawę. (d)

Wiadomości bieżące

— P. Kaz. Spoliński.

Inżynier—doradca i przysięgły rzeczoznawca (Karola 18) prosi nas o zaznaczenie, iż mimo kilkukrotnych wzmianek w miejscowych piśmie o objęciu przez niego redakcji nowopowstałego dwutygodniowka: „Przegląd włókienniczy”, a które się do pracy bez jego udziału dostały, nie ma nic wspólnego z powyższymi czasopismami. (8)

— Wywóz waluty za granicę.

b) W myśl rozp. Ministerjum Skarbu z dnia 5 października rb. (Dz. Ust. R. P. Nr. 89) podwyższona została suma walut zagranicznych wolna dla wywozu 150 Fr. szw. do 1.000 Fr. szw., zaś suma Mkp. wolna dla wywozu z 20.000 mkp. do 100.000 mkp. jednorazowo zaś 500.000 mkp. miesięcznie. Na sumy większe należy uzyskać zezwolenie Delegata Ministerstwa Skarbu. Prócz powyższego Ministerstwo Skarbu zezwala swobodny wywóz i wysyłanie zagranicę o obciążeniu 8 proc. Państwowej Pożyczki

Złotej. Rozporządzenie dotyczące zakazu wywozu kruszców szlachetnych utrzymuje moc obowiązującą w dalszym ciągu. (8)

— Podwyższenie taryfy na kolejach podjazdowych.

Z dniem 31 października rb. weszło w życie rozporządzenie ministra kolei żelaznych o podwyższeniu taryfy osobowej i bagażowej na liniach towarzystwa akcyjnego budowy i eksploatacji dróg żelaznych podjazdowych w b. Królestwie Polskiem.

Taryfa została podwyższona w sposób następujący: 1) opłaty za przewóz osób — a) do 40 mk. w kl. III od osoby i kilometra, b) do 60 mk. w kl. II od osoby i kilometra; 2) opłaty za bagaż — do 3 mk. od każdego zaczętych 10 kg. i kilometra.

Wobec wejścia w życie rozporządzenia powyższego straciło moc obowiązującą rozporządzenie ministra kolei żelaznych z d. 30 sierpnia rb.

— Nieporządek w Kasie Skarbowej.

b) Obywatele miasta są wzburzeni nieporządkami w kasie skarbowej. W 1 i pół miljonowym mieście opłaty skarbowe wlicza się w jednym okienku, podczas w sąsiednim okienku Nr. 13 siedzący tam pisarz mógłby usiąść gdzie indziej, gdyż okienka przy pracy w swojej niepotrzebują. Obliczanie rachunków umów i t. p. jest tak utrudnione iż niejednokrotnie zainteresowani ryzykują ewentualną karą nie mając do rozporządzenia kilku walnych godzin. (2)

— Czy robotnicy sezonowi na kolejach korzystają z bezpłatnej pomocy lekarskiej?

Władze kolejowe ostatnio wyjaśniły, że robotnikom sezonowym, zatrudnionym na kolejach państwowych, winna być okazywana bezpłatna pomoc lekarska przez lekarzy kolejowych, jak również winny być dostarczane lekarstwa i środki lecznicze. (8)

— Pasek loteryjny.

Pomimo że ciągnięcie 1 klasy 6-ej Polskiej państwowej loterii klasowej rozpocznie się dopiero dn. 16 b. m. w kantotach loteryjnych już ukryto losy loteryjne w celach pas-karskich, jak za najgorszych czasów tej loterii pod okupacją rosyjską. W tych samych kantorach, jak to było podczas uprzedniej loterii, losy zjawiają się dopiero przed 5-tą klasą i to po wyższej cenie, mimo że kantor grał przez

4 klasy zupełnie bezpłatnie. W jednym z większych kantorów sprzedają jeszcze losy, ale pod przymusem nabycia dodatkowego Fna 1.000 m. losu loterii dobroczynnej, na której także kantor zarabia. Nie pomaga też stwierdzenie, że klient już posiada los loterii dobroczynnej, gdzieindziej nabyty. W pomniejszych kantorach loteryjnych podrzędnych wyprawiają jeszcze gorsze orgie spekulacyjne z loterją. (2)

— ze szkół włókienniczej.

Za poparciem Dyrektora Jana Bigalke, Polskie Zakłady Elektrotechniczne „Siemens” ofiarowały Państwowej Szkole Włókienniczej w Łodzi 1 motor elektryczny o mocy pół konia parowego do napędu krosna tkackiego. (2)

— Śladami H. P. Roru.

b) Do biura Tow. Akc. Sjałgera przy ul. Piotrkowskiej 276 przybyli strajkujący w innych fabrykach biuraliści i usiłowali przemocą wyprowadzić zatrudnionych w biurach pracowników. O powyższym zawiadomiono policję, lecz terroryści zdążyli zbiec. (2)

— Strajk kamaszników.

b) Kamasznicy wystąpili z żądaniem podwyżki płac o 200-120 proc. Dotychczas wykwalifikowany kamasznik zarabiał tygodniowo 21,500 mk. Ponieważ majstrowie nie dali żadnej odpowiedzi wybuchł strajk, który ogarnął 100 warsztatów. Onegdaj zastrajkowali majstrowie kamasznicy. (2)

— Z Ambulatorjum Pol. Czerw. Krzyża dla młodzieży.

We wrześniu udzielono porad i zabiegów w zakresie chorób zębów w ilości 398—154 chorym.

W październiku—porad z zabiegami w zakresie chorób oczu, laryng. wewnętrznych, skórnych i chirurgicznych 320—148 chorym w zakresie chorób zębów porad i zabiegów 855—178 chorym.

Wydatki administracyjne (lekarze, dentyści, urzędnicy) wyniosły w październiku mk. 7383,2, na zakup materiałów wydano mk. 444030. (2)

Wypadki i kradzieże.

— Walka z brudem.

1) Za nieprzestrzeganie przepisów sanit.

**Zarząd S-ki Akc. Przemysłu Włókienn. J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Małewski
w ŁODZI**

ma zaszczyt nadać do wiadomości pp. akcjonariuszów, że stosownie do uchwały Zgromadzenia Walnego akcjonariuszów z dnia 12 go maja r. b. i na mocy postanowienia pp. ministrów przemysłu i handlu oraz skarbu z dnia 18-go października r. b. („Monitor Polski” z dnia 27 go października r. b. № 245), kapitał zakładowy Spółki, wynoszący obecnie marek 20,000,000 podwyższony zostaje w drodze przeszacowania wartości książkowej majątku Spółki do mk. 100,000,000. W związku z tem, dotychczasowi akcjonariusze otrzymać mają bezpłatnie po 4 nowe akcje wartości nominalnej po mk. 500 (emisja V) na każdą akcję pierwszych 4-ch emisji.

O dniu, w którym rozpocznie się wydawanie nowych akcji, nastąpi osobne ogłoszenie.

Niezależnie od tego na mocy powołanych wyżej uchwał Zgromadzenia Walnego akcjonariuszów oraz postanowienia władz Zarząd Spółki akcyjnej Przemysłu Włókienicznego J. Smarzyński, F. Miłobędzki i J. Małewski wypuszcza nową VI-tą emisję akcji w ilości 100,000 sztuk, wartości nominalnej po mk. 500 pod warunkami następującymi:

- a) pierwszeństwo do nabycia akcji VI-iej emisji służy dotychczasowym akcjonariuszom, w stosunku 5 akcji nowych na 2 akcje pierwszych 4 emisji;
- b) cena emisyjna nowych akcji wynosi mk. 800 za sztukę, z czego na kapitał zakładowy przeznaczają się marek 500, resztę zaś, po pokryciu kosztów z emisją związanych — na fundusz zasobowy, nie mniej jednak jak mk. 50 na każdą akcję;
- c) akcjonariusze, pragnący skorzystać z prawa pierwszeństwa, winni najpóźniej do dnia 15-go grudnia r. b. złożyć posiadane akcje w biurze Zarządu Spółki (ul. Nowo-Senatorska Nr. 7 w Łodzi), celem ostemplowania i jednocześnie wnieść w gotowiznie całkowitą należność za nabywane akcje, a to pod skutkami utraty w razie przeciwnym przysługujących im praw;
- d) nierozbrane przez akcjonariuszów w terminie oznaczonym akcje Zarząd Spółki rozsprzeda, według swego uznania;
- e) pod względem udziału w zyskach i praw przysługujących akcjonariuszom akcje nowej emisji zrównane będą z akcjami poprzednich emisji z prawem do dywidendy od dnia 1-go lipca r. b.

W końcu nadmieniamy się, że Biuro Zarządu Spółki przeniesione zostało do własnego gmachu fabrycznego w Łodzi przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr. 7. (4595b1)

Do wydzierżawienia
w Grand — Hotelu

szalnia przy restauracji. Oferty z podaniem zaofiarowanej sumy oraz wysokości kaucji nadsyłać do Dyrekcji. (437K1)

Potrzebne
2 maszyny do robienia azurów
1 do azurów bez wyciągania nitki,
1 do azurów z wyciąganiem nitkami.
Oferty należy składać pod literami M. P. 2 do administracji niniejszego pisma. (4599b1)

Poważna Instytucja Bankowa
poszukuje współpracowników ze znajomością języka francuskiego i niemieckiego.
Oferty sub O. S. przyjmuje biuro ogłoszeń „Promień” Piotrkowska 81. (4594K2)

Restauracja K. Raciborskiego

Dzielną 50 (róg Skwerowej).
Po gruntow. odświeżeniu lokalu została otwarta dn. 7 bm.
Wydaje śniadania, obiady, kolacje.
Bufet obficie zaopatrzony w gorące i zimne zakąski.
Z poważaniem:
K. RACIBORSKI.
(4583b)

Sprzedaż

domów prywatnych i handlowych, młynów, majątków ziemskich. Pośredniczy na Pomorzu: A. M. Makowski, Tczew, ul. Strzelecka 5. Telef. 9. (4389b6)

SZKOLA TANGA

w, LIPINSKIEJ
Piotrkowska 108
przyjmuje zapisy na ostatnie nowości paryskie: BALANCELLO AVA, TANGO, MILOGA, oraz One-Stepa. Bostona i Sammy z informacjami (zupełnie nowa metoda wprowadzona świeżo w Paryżu) (4599K2)

Kto w wigilię

Bożego Ciała r. b. był świadkiem zajścia pomiędzy lokatorem, a właścicielem domu Łomżyńska № 10 proszę o przybycie pod wskazany adres do właściciela domu za wynagrodzeniem. (4668b2)

Płace
150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, oraz różną biżuterję
Konstantynowska 7 Miłoch
prawa oficyna I-sze piętro
(3590k)

KUPUJE
płace 100 proc. drożej za złoto, srebro, brylanty, zęby sztuczne, garderobę, kapy pluszowe oraz szale czarne. Proszę się przekonać. Zachodnia 52, poprzeczna oficyna, I p. m. 13, L. Miłoch. (4243K)

Uczeń
wyższego kursu gry skrzypcowej ma jeszcze godzinę wolną. Oferty w redakcji Rozwoju pod skrzynek. (4099d)

Młoda panienska
z prowincji, ukończyła kursa buchalteryjną, pryncyjalną, mając praktykę roczną w interesie przemysłu bławatnego poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty proszę składać w adm. Rozwój pod „Prowincja R. B.” (4588K2)

Kupię

zaraz dwa sklepy spożywcze z mieszkaniami. Zgłoszenia do Piechocińskiej Napiorkowskiego 12. (4585K1)

Zaginęła
suka z obrozą na karku, koloru ciemno brązowego z siwą plamą na czole nie prawy właściciel zachęca odprowadzić na ul. Frynopolną 14 przy Kozinach za wynagrodzeniem. (4531K1)



**Czego czekacie ?
Panie i Panowie ?**

Czy nie wiecie, że wszystko co chwila drożeje a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary na płaszcze, ubrania, suknie, kostjony i bieliznę. Są do nabycia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, modny i w porządku, towar (4571d8)

3 mtr. **UBRANIE** męskie na za mk. **16,000**

Wyższe gatunki czystej wełny za 22,500, 25,000 i 35,000 mk
Również są do nabycia po cenach fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel, szewcoty wełny, koronki na damskie suknie, wełnary na płaszcze, barchany, cągi chustki ciepłe, obrusy kapy, podszochy, nici i wiele innych towarów

Skład fabr. M. Bryl Łódź, ul. Piotrkowska 56 w podwórzu

**Największy Magazyn w Łodzi
Chrześcijański Jarmark Łódzki**

44 Piotrkowska 44

U nas najtaniej, bo na I piętrze,
Polecamy obficie zaopatrzone w modne i sezonowe towary wszystkie nasze działy.

Wełny. Kamgarny na garnitury, palta i suknie. Podszewki. Białe towary bielizniane. Ręczniki. Barchany. Flanele. Chustki. Pany, Kołdry. Trykotaze, Galanterie. Obuwie. Gotowe ubrania. Paltta damskie, męskie i dziecięce. Własna pracownia krawiecka wzkonywa zamówienia.

UWAGA: P.P. Urzędnikom i Urzędniczkom jak również szerszym sferom naszego społeczeństwa sdrzedajemy na raty. (4544K7)

Nie kupujcie towarów!
póki się nie przekonacie, że najtan. kupuje się w składzie pod I rmg.

Najtańsze źródło

bo w mieszkaniu prywatnem.

Łódź, ul. Dzielną № 36, tel. 13-87

Towary białe, płótno kolorowe, na wyspy, pościel, cągi różne, chustki, bostony, szewcoty, korty, sukna sibiry, barchany, flanele, podszewki, nici i inne towary.

Uwaga! Hurtownikom fabryczne ceny; również wysyłam odpowiednie odeinki tow. podług zamówień. (4471b12)

Najbardziej po cenach przystępnych wykonuje wszelkie reperacje najprecyzyjniejszych zegarków, antyków oraz zegarów pokojowych, stróżowskich, automobilowych, wieżowych i t. d. we własnej pracowni

Jan Chmiel, Nawrot 4

Uwaga! Obrączki ślubne. Uwaga!

Na życzenie reperacje wykonuje na czas pożądany także posiadam na składzie zegary kontrolne, oraz zegary wieżowe. (4363s13)

Wykwintna **BIELIZNA** Dzielną
w WIELKIM WYBORZE (4125K)
STELZNER i WEBER ŁÓDZ, 141 Piotrkowska 141

„CREDIT”

Cegielniana № 9. Da e na raty wszelkie ubiory damskie i męskie a także przyjmuje obstalunki wchodzące w zakres krawiectwa po cenach przystępnych.

A. M. IGIELNIK. Łódź, Cegielniana 9 II p. front. (4896K)

TRYKOTAZE WEŁNIANE w wielkim wyborze
SWEATRY
JEUMPRY
REFORWY
4125K) Łódź, Piotrkowska 141

